

PRZESZŁOŚĆ - PRZYSZŁOŚCI

INFORMATOR
NSZZ

SOLIDARNOŚĆ

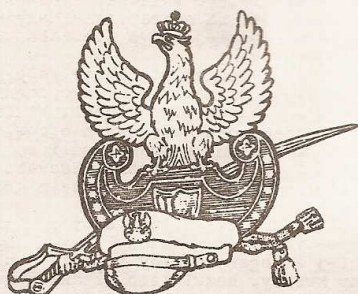
W INSTYTUCIE UPRAWY NAWOŻENIA I GLEBOZNAWSTWA

PULAWY

30 listopada 1991

NR

32/60/



ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

11 listopada 1991 r. obchodzimy 73 rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę, która powróciła na mapę Europy i do jej świadomości. To odzyskanie niepodległości poprzedzone było kilkoma zrywami powstańczymi.

W ciągu lat I wojny światowej (1914-1918) nastąpiła klęska militarna trzech państw zaborczych: Rosji, Niemiec i Austro-Węgier. Ich przegrana nie miała jednak najważniejszego wpływu na proces odzyskania państwowości polskiej. Były bowiem - mimo przegranej - na tyle silne, że mogły z łatwością utrzymać ziemie polskie w politycznej zależności.

Dopiero nowy czynnik - wybuch rewolucji i jako jej rezultat - rozbięcie od wewnątrz aparatu polityczno-wojskowego zaborców - oraz mądra taktyka PIŁSUDSKIEGO (tworzenie Legionów, konspiracyjnej POW) - doprowadziły do oswobodzenia ziem polskich.

Jako przełomową datę w historii państwa polskiego podaje się właśnie dzień 11 listopada 1918r., kiedy to Józef Piłsudski, były Komendant Legionów Polskich, powrócił do Warszawy z twierdzy magdeburskiej, gdzie był więziony przez Niemców.

Oddaje mu władzę Rada Regencyjna i rząd centro-lewicowy Jędrzeja Moraczewskiego. 22.XI, Piłsudski i Moraczewski wspólnie podpisują dekret, który stwierdza, że Polska jest republiką, i że do zwołania Sejmu Ustawodawczego - najwyższą władzę sprawować będzie Piłsudski, jako Tymczasowy Naczelnik Państwa.

Powstanie II Rzeczypospolitej w listopadzie 1918 roku było wydarzeniem przełomowym, gdyż od tego czasu nastąpił nieskrępowany rozwój państwowości, a co za tym idzie - rozwój polskiej kultury i literatury, ujednolicenie prawa i przywrócenie polskiego systemu monetarnego na zjednoczonych ziemiach polskich.

Przez długie lata komunistycznych rządów, zarówno postać Piłsudskiego, jak i data 11 listopada - były objęte "zapiskiem cenzury", a święto narodowe przyjeździe ze wschodu przykazywali nam obchodzić 22 lipca, w rocznicę wydania manifestu PKN. Długo możemy swobodnie obchodzić Święto Niepodległości i czcić pamięć Marszałka Piłsudskiego.

ZMARTWYCHWSTANIE

Pioruny biły na dziejów zegarze
godzinę Twoją, o Polsko szczęśliwa -
pioruny kuły w twych kajdan ogniwa,
że się rozpękły w płomiennym ich żarze ...

Taką nam Ciebie wróżyli pieśniarze,
których Duch ogniem w wyżyny porывa,
że przyjdiesz ze krwi zrodzona - krwią żywa -
w szczękę oręża i w armat rozgwarzel!

Taką nam byłaś w ojców obietnicy
kleczonej w długie zimowe wieczory,
z ciemnych objawień dziada Wernyhory,
i w snach męczeńskich katorżnej ciemnicy,
i w snach poległych - w samotnym kurhanie -
w snach, którym jedno imię: Zmartwychwstanie!

Józef Mączka, 1918

Być może dlatego, że już nam wolno to robić - w niektórych "okolicach" nie wywieszono tego dnia nawet jednej flagi państwowej. No cóż - tacy jesteśmy...

W Lublinie uroczystości miały świąteczny przebieg: rozpoczęły się mszami św. w Kościele Garnizonowym (z udziałem władz wojewódzkich i miejskich) oraz w Katedrze Lubelskiej, gdzie Mszę św. dziękczynną w intencji Ojczyzny koncelebrował ks. biskup ordynariusz, Bolesław PYLAK. W Mszy brali udział posłowie-elekti: W. BŁAJERSKI (ZChN), R. WIERZBIŃSKI (PL), Dariusz WÓJCIK (KPN), S. WĘGLARZ ("S") i senator-elekt J. MAZUREK ("S"). Po Mszy św. uformował się pochód, który ok. godz. 13 dotarł na Plac Litewski. Złożono tam wiązanki kwiatów i odśpiewano Hymn narodowy.

Program obchodów Święta Odzyskania Niepodległości w Puławach był bardzo bogaty.

10 listopada o godz. 10.00 odbyła się w Kościele Garnizonowym uroczysta Msza św., połączona z odsłonięciem i poświęceniem tablicy ku czci żołnierzy Armii Krajowej, a potem spotkanie Komendantów Armii Krajowej w Klubie Garnizonowym. O godz. 11.30 - na Ratuszu - odbyła się uroczysta Sesja Rady Miasta. O 16.30 - przy Dębnie Niepodległości na skwerku - zebrał się na manifestację mieszkańcy miasta - po czym nastąpił przemarsz na dziedziniec Pałacu Czartoryskich. Około godz. 17.00 - przed tablicą poświęconą Marszałkowi Piłsudskiemu rozpoczęto Apel Poległych. Oddanie salw honorowych, a następnie wystrzelenie kolorowych rac przy dźwiękach "Pierwszej Brygady" - zakończyło wojskową część uroczystości. Pod tablicą złożyła wiązankę kwiatów, m. in. delegacja KZ NSZZ "S" w IUNG-u. Program obchodów tego dnia zakończył koncert fortepianowy Haliny Czerny-Stefańskiej w Pałacu Czartoryskich (pisze o tym występie nasza korespondentka, p. E. Kern). Natomiast w Kościele św. Brata Alberta, o godz. 18-tej po Mszy św. odbyło się rozstrzygnięcie ogólnopolskiego konkursu poetyckiego "O pajądę razowego chleba".

11 listopada był przed południem dniem "sportowym": o godz. 11.00 odbył się Bieg Niepodległości, a o godz. 13.00 - bieg na dystansie 8 km "O Błękitną Wstęgę Wisły". O godz. 15.30 spod Ratusza - wymaszerowały poczty sztandarowe, Kompania Honorowa Wojska Polskiego i mieszkańcy miasta - do kościoła św. Józefa na Włostowicach, gdzie o godz. 16 została odprawiona Msza św. Po Mszy, przy pomniku Odzyskania Niepodległości odbyła się manifestacja mieszkańców Puław.

Wieczorem, o godz. 18.00 - w Domu Chemika wystawił spektakl "Monte Cassino" teatr im. Stefana Jaracza w Łodzi.

Obchody Święta Niepodległości miały w naszym mieście uroczystą oprawę, a udział w nich zarówno władz miejskich, jak i dużych rzesz mieszkańców - dobrze chyba świadczy o naszym patriotyzmie.

K.G.

KONCERT HALINY CZERNY-STEFAŃSKIEJ

10 listopada br., po zakończeniu Apelu Poległych na dziedzińcu Pałacu Czartoryskich, pod tablicą ku czci Marszałka Piłsudskiego i Legionów - po zapadnięciu zmroku wzbili się w powietrze kolorowe race, a przy dźwiękach "Pierwszej Brygady" wiele osób zakończyło ten uroczysty dzień udając się do Pałacu na koncert.

W pięknej, gotyckiej sali, po bardzo wartkim potoku słów wprowadzającej pani - popłynęła fortepianowa muzyka spod palców Haliny Czerny-Stefańskiej. Była Etiuda E-moll Karola SZYMANOWSKIEGO, potem piękna muzyka Ignacego Jana PADEREWSKIEGO - menuet G-dur i trzy krakowiaki.

Następnie usłyszeliśmy Sonatę 330 - koncert trzyczęściowy MOZARTA. A "na deser" zabrzmiały wspomnianie dźwięki Wielkiego Poloneza Es-dur Fryderyka CHOPINA. Prowadząca Pani przypominała nam słowa, które o tym wielkim kompozytorze napisał nie mniej wielki poeta, Cyprian Kamil NORWID:

"Rodem - Warszawianin,
Sercem - Polak,
Talentem - świata obywatel!"

Na bis, pani Czerny-Stefańska zagrała Etiudę Rewolucyjną - było to uczczeniem nadchodzącego Święta Odzyskania Niepodległości.

A mnie ta muzyka przypominała dom lat dziecińczych i Matkę, grającą także Chopina, a zwłaszcza Etiudę Rewolucyjną, którą grała w święta, kiedy w mroczny czas okupacji cała rodzina mogła się spotkać przy świątecznym stole, a potem w salonie posłuchać tej tak polskiej, zabronionej wówczas muzyki fortepianowej.

Elżbieta Kern

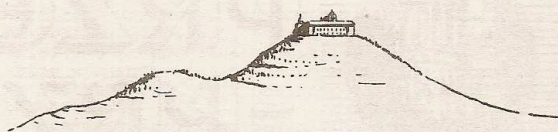
KOŁO EMERYTÓW NSZZ "S" w IUNG

13 listopada br. odbyło się zebranie Koła Emerytów NSZZ "S" w IUNG. Wybrano na nim 5 delegatów na Walne Zebranie Delegatów oraz nową starostkę Koła, którą została p. Elżbieta KERN - i wice-starostkę, p. Pelagię FILIPEK.

Przypominamy, że comiesięczne spotkania emerytów IUNG odbywać się będą, tak jak dotychczas - w pierwszy wtorek miesiąca, o godz. 11, w Biurze KZ NSZZ "S" (u p. Leszka Gryniwicza).

Zapraszamy!

E.K.



SZTANDAR SYBIRAKÓW POD MONTE CASSINO

Uroczystości kanonizacyjne bł. RAFAŁA KALINOWSKIEGO, Sybiraka, które odbyły się w Rzymie 17-go listopada br. - przyciągnęły do Świętego Miasta liczne pielgrzymki z różnych krajów. Udała się tam też - m. inn. - grupa ok. 100-osobowa członków Związku Sybiraków. Związek ten, na walnym zebraniu w br. oddał się w opiekę bł. Rafałowi, jako swemu Patronowi. Po uroczystościach rzymskich nasi pielgrzymi udali się do położonego wśród gór Cassino. Droga do klasztoru na Monte Cassino wita się serpentynami po przesłakniętych polską krwią stokach. Jesienne barwy zdawały się jeszcze podkreślać to wrażenie. Po zwiedzeniu klasztoru św. Benedykta pozwolono na odprawienie Mszy św. w języku polskim - krótkiej, gdyż zbliżała się sjesta w zakonie.

U podnóża tej groźnej, chlubnie zdobytej przez Polaków góry, pod bramami polskiego cmentarza, wysypała się z autokarów grupa ludzi. Wielu z nich przed pół wiekiem pożegnało swych ojców, braci, kolegów i znajomych, gdy radośnie szli oni do Polskiego Wojska i opuszczali Sybir. Zdawało się wówczas, że ich droga do Ojczyzny będzie krótsza. Stało się inaczej...

Niebo włoskie w tym dniu nie było przychylne pielgrzymom-Sybirakom. Deszcz rozmywał mgły, które wcześniej zalegały doliny i kryły miasteczko oraz rzędy krzyży. Rozwinięto sztandar Związku Sybiraków. Przywiozła go tu delegacja z Oddziału ZS w Puławach. Zaledwie przed miesiącem sztandar ten, otrzymany z rąk p. Dzisiława Zielińskiego, Ministra ds. Kombatantów - podczas uroczystości poświęcenia, w wojskowym ceremoniale, połączonej ze złożeniem przysięgi żołnierskiej przez młody rocznik - przyjmował defiladę pododdziałów przy dźwiękach orkiestry wojskowej, salutował na "Sygnał Wojska Polskiego". Dziś, w listopadowym dniu, przybył pod Monte Cassino oddać honory poległym żołnierzom-Sybirakom, w imieniu nielicznej już garstki żyjących Sybiraków.

Poczet sztandarowy, reprezentujący cały nasz Związek, składał się z dwóch Sybiraczek: p. Klary ROGAIŃSKIEJ z Białegostoku i p. Eulalii MYŚLIŃSKIEJ z Bydgoszczy. Drzewcem władał piszący te słowa. Cała trójka - to zesłańcy po 6-ciu latach Północnego Kazachstanu.

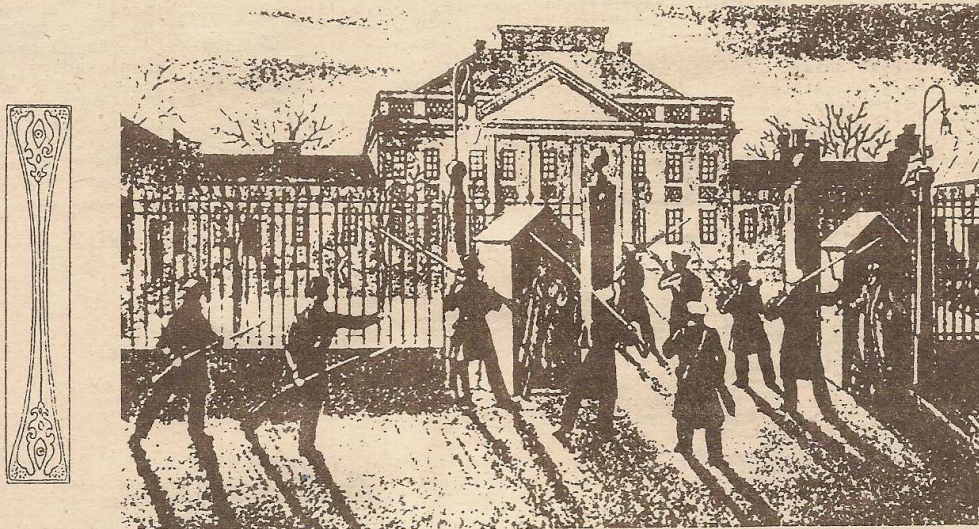
Ze śpiewem "Czerwone maki pod Monte Cassino" - przemaszzerował poczet ze sztandarem wzdłuż osi cmentarza, aż do usytuowanego w szczytowej części ołtarza i oddał cześć poległym, salutując sztandarem. Ksiądz Edmund GISAK, kapelan Związku Sybiraków i organizator pielgrzymki, odprawił wspólne modlitwy za zmarłych - następnie odbył się apel poległych. Zapłonęły polskie znicze, zażawili się polskie oczy...

Na zakończenie, ks. kapelan zaintonował hymn państwowy i "Boże coś Polskę...". Znowu poczet salutował pochylem sztandaru. Sybiracy rozeszli się po cmentarzu w poszukiwaniu mogił bliskich i znajomych. Niektórzy zabierali ziemię, by ją zawieść do Polski.

Tymczasem poczet sztandarowy zszedł do miejsca, gdzie kazał się pochować wśród swoich żołnierzy Dowódca II Korpusu, gen. Władysław ANDERS - by oddać Mu honory wojskowe. Generał, jedyny spośród tu leżących, poznał całą gorycz tego zwycięstwa i nie było Mu dane dożyć "ostatniego rozdziału" tej naszej epopei, którym staje się teraz III Rzeczpospolita Polska.

Adam Wołk

REPETYTORIUM Z HISTORII



POWSTANIE LISTOPADOWE

W roku 1830 przez Europę przeszedł płomień rewolucji. Francuzi obalili monarchię Burbonów. Belgowie wystąpili zbrojnie przeciw rządowi Holendrów, z którymi od Kongresu Wiedeńskiego stanowili jedno państwo.

A w Polsce?

W nocy z 29 na 30 listopada 1830 r. wybuchł w Warszawie powstanie. Grupa spiskowców, pod wodzą Ludwika NABIEŁAKA zebrała się pod pomnikiem SOBIESKIEGO w Łazienkach i napadła na pałac królewski, w którym mieszkał Król Konstanty - ten jednak zdołał uciec z Warszawy.

Głównym ośrodkiem spisku była Szkoła Podchorążych Piechoty, a na jego czele stał podporucznik Piotr WYSOCKI. Podchorążowie przeszli ulicami Warszawy, Nowym Światem, nawołując lud do broni! Zdobyto arsenał i uzbrojono część cywilnej ludności, zdobyto więzienie, skąd zwolniono wielu patriotów. Zapłonął browar na Solcu. Do powstania przyłączyły się niektóre oddziały wojskowe, stacjonujące w Warszawie. Wojska rosyjskie wycofały się poza stolicę. Warszawa była wolna!



Adam Jerzy ks. Czartoryski

Aby zadokumentować, że powstanie skierowane jest przeciw carowi, a nie narodowi rosyjskiemu, w Warszawie urządzono potężną manifestację ku czci straconych dekabrystów, a postępowi posłowie doprowadzili do tego, że sejm złożył z tronu cara Mikołaja I i wypowiedział mu wojnę!

Mimo zmieniających się dowódców naczynych - CHŁOPICKI, SKRZYŃECKI, DWERNICKI, RADZIWIŁŁ - mimo, że dowództwo nie wierzyło w zwycięstwo, żołnierze polscy ożywieni gorącą miłością Ojczyzny dokonywali cudów bohaterstwa i odnosił jedno zwycięstwo po drugim: Grochów, Dęba Wielka, Iganie, Wawer, Ostrołęka, Stoczek, ponownie Olszyna Grochowska. Wyróżniali się kosynierzy.

Powstanie rozszerzyło się także na inne ziemie zaboru rosyjskiego, nie wchodzące w skład Królestwa Kongresowego - na Litwę i Ukrainę. Z Litwy pochodziła sławna uczestniczka powstania, która dosłużyła się rangi kapitana - Emilia PLATER.

kpt. Emilia Plater



Wszystko to jednak wobec niedołęstwa jednych, a złej woli innych dowódców - nie zdołało ocalić tego wspaniałego zrywu wolnościowego. Najzdolniejszy z generałów, Ignacy PRĄDZYŃSKI nie został dopuszczony do samodzielnego działania. Po roku zwycięskich walk powstanie chyliło się ku upadkowi.

Potężna armia rosyjska pod wodzą PASKIEWICZA - oskrzydliła Warszawę. Cała ludność rzuciła się do budowy umocnień. Otoczona zewsząd broniła się do bohatersku. Naród przechował we wdzięcznej pamięci generała Józefa SOWINSKIEGO, który nie chcąc się cofać wraz z kilku żołnierzami bronił się w kościełku na Woli i tam po bohatersku zginął.

Kolejny dowódca naczelny powstania, gen. KRUKOWIECKI, poddał Warszawę i wycofał się do Modlina. Następnie wojsko przeszło granicę pruską pod Brodnicą i udało się na emigrację. Niektóre oddziały przekroczyły granicę austriacką.

Powstanie upadło. Przywódców zaostrze skazano na śmierć, a wybudowana w Warszawie cytadela oddana stała się - jako więzienie polityczne - widocznym symbolem niewoli.

A naród śpiewał wówczas tą znaną pieśń:

Gdy naród do boju wystąpił z orężem,
Panowie w stolicy bawili!
Gdy naród zawołał: - Umrzem lub zwyciężym!
Panowie o czynszach radzili.

Dzisiaj, kiedy Jacek TRZNADEL ocenia powstanie listopadowe, mówi: Powstanie upadło nie na barykadach Woli, kiedy kula przecięła żywot gen. Sowińskiego - ale już pierwszego dnia - a raczej owej ciemnej, dżdżystej listopadowej nocy, kiedy podporucznik Wysocki szedł Nowym Światem ze swoją grupką podchorążych i krzyczał: "Do broni" - a Warszawa spała... a lud się nie poderwał...

Powstanie upadło przez elity - nieodpowiedzialne i nieudolne - przez polityków i generałów.

Zapytany przez dziennikarza jak by ocenił dzisiejszą analogię do sytuacji z lat tamtych, Trznadel odpowiedział: Cóż, na ulice nie wyjdziemy, bo zimno, mokro, ponuro - zresztą - po co? A analogia dopiero może zaistnieć - gdyby i dziś nieodpowiedzialne elity, politycy i generałowie - zmarnowali wysiłek narodu...

A w Polsce - wszystko jest możliwe.

K.G.

KALENDARIUM LISTOPADOWE

- 29/30 XI 1830 r. - wybuch Powstanie Listopadowe.
26 XI 1855 r. - umiera na emigracji w Konstantynopolu największy polski poeta, Adam MICKIEWICZ.
5 XI 1916 r. - odezwa cesarzy Niemiec i Austro-Węgier, iż z ziem Królestwa Polskiego stworzone zostanie "państwo samodzielne z monarchią dziedziczną i konstytucyjnym ustrojem". Początek licytacji Ententy o względy Polaków.
7 XI 1917 r. - wg obecnego kalendarza - obalono w Piotrogradzie Rząd Tymczasowy - początek rewolucji bolszewickiej.
15 XI 1917 r. - Deklaracja Praw Narodów Rosji zapewniająca o prawie tych narodów do samostanowienia.
10 XI 1918 r. - wraca do Warszawy J. Piłsudski, zwolniony z Magdeburga.
11 XI 1918 r. - Dekret Rady Regencyjnej oddaje Piłsudskiemu naczelne dowództwo nad tworzącym się wojskiem polskim.
11 XI 1918 r. - koniec I wojny światowej: podpisanie zawieszenia broni na froncie zachodnim w Compiègne.
14 XI 1918 r. - rozwiązuje się Rada Regencyjna i przekazuje Piłsudskiemu władzę nad tworzącym się aparatem państwa. Misję tworzenia nowego gabinetu powierza Piłsudski Jędrzejowi Moraczewskiemu.
22 XI 1918 r. - Piłsudski i Moraczewski podpisują dekret stwierdzający, że Polska jest republiką i że do zwołania Sejmu Ustawodawczego najwyższą władzę sprawować będzie Piłsudski, jako Tymczasowy Naczelnik Państwa.
22 XI 1922 r. - początek walk o Lwów.
20 XI 1925 r. - zmarł Stefan Żeromski, wybitny pisarz polski.

20 XI 1945 r. - początek procesu w Norymberdze przeciw hitlerowskiemu zbrodniarzom wojennym.

11 XI 1967 r. - premiera "Dziadów" wyreżyserowanych przez Dejmka - początek rozruchów skierowanych przeciw cenzurze i ograniczeniom wolności; po zdjęciu "Dziadów" z repertuaru /30.1.1968 r. - ostatnie przedstawienie/ - dochodzi do konfrontacji między władzą a społeczeństwem, co zaowocowało potem "marcem 1968 roku".

10 XI 1980 r. - rejestracja NSZZ "Solidarność"

9 XI 1989 r. - pada Mur Berliński



SPRAWY NAUKI

UROCZYSTE NADANIE ODZNACZEŃ PAŃSTWOWYCH

14 listopada br. odbyło się w naszym Instytucie uroczyste nadanie odznaczeń państwowych i resortowych - po raz pierwszy nie według partyjnego klucza.

Na Sali Kamiennej zebrała się niewielka grupa ludzi (trochę zawiódła informacja o tej uroczystości) - oprócz odznaczanych ich koledzy i przełożeni, Dyrekcja, a z zaproszonych gości - Pani Prezydent Miasta, Jadwiga PIKORSKA-PLISZCZYŃSKA.

Dyrektor, Marian KRÓL przywitał zebranych i w krótkich słowach wyraził nadzieję, że stosunki z administracją państwową będą się nadal pomyślnie rozwijać - i niejednemu jeszcze raz spotkamy się na podobnych uroczystościach. Następnie wezwał odznaczanych do ustawienia się "w szeregu".

Odznaczenia podawała p. OGÓREK, nasza kadrowa, a wręczała je z gratulacjami p. Prezydent (państwowe) i dyr. Król (resortowe).

Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, odznaczenia państwowe otrzymały następujące osoby:

- prof. dr hab. Alina KABATA-PENDIAS i prof. dr hab. Stefan JELINOWSKI - Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski /Krzyż profesora Jelinowskiego odebrała Jego żona, prof. Anna Jelinowska;

- prof. dr hab. Hubert GEMBARZEWSKI, prof. dr hab. Marian JURZYSTA i dr hab. Zdzisław KLUPCZYŃSKI - Złote Krzyże Zasługi;

- dr Tadeusz SKIBA i dr Adam WOŹK - Srebrne Krzyże Zasługi;

- Józef SPOŻ - Brązowy Krzyż Zasługi.

Decyzją Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, odznaką "Zasłużony Pracownik Rolnictwa" - zostali odznaczeni następujące osoby:

- mgr Alina FERLAS,
- dr Elżbieta KERN,
- Stanisława STOPEK.

Po wręczeniu odznaczeń, w imieniu wszystkich - złożyła podziękowanie prof. Kabata-Pendias, kierując je na ręce najwyższych władz państwowych i Dyrekcji Instytutu. Podkreśliła, że to Dyrekcja wyznacza warunki naszego działania i rangę naszych osiągnięć zawodowych. Przyznane odznaczenia są wynikiem prac całych zespołów, które tu reprezentujemy, a zaszczyt ten jest udziałem całego Instytutu. Podkreśliła, że będziemy starać się pomnażać nasz wkład w ogólne zadania rolnictwa i realizować podstawowy cel całego naszego społeczeństwa - tzn. stwarzać warunki dla rozwoju kraju.

Po wygłoszeniu podziękowania przez prof. Kabatę, dyr. Król zaprosił odznaczonych do Sali Recepcyjnej, na krótką dyskusję o roli pracownika naukowego.

I.G.

SEMINARIUM

nt. AKTÓW PRAWNYCH W SPERZE NAUKI I SZKOŁNICTWA WYŻSZEGO

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ "Solidarność", Słowacki Związek Pracowników Oświaty i Nauki, Czesko-Morawski Związek Pracowników Nauki oraz Węgierski Demokratyczny Związek Pracowników Nauki - utworzyły w październiku 1990 r. tzw. CENTRUM INFORMACYJNE, czyli nieformalną strukturę działającą w ramach International Federation of Free Teachers Unions. Celem podstawowym działalności Centrum było gromadzenie informacji i wymiana doświadczeń pomiędzy związkami na temat projektowanych i nowopowstających aktów prawnych dotyczących sfery szkolnictwa wyższego i badań naukowych w krajach Europy Środkowej i Wschodniej.

Dzięki pomocy finansowej IPFTU przetłumaczono na jęz. angielski i rozpowszechniono nowopowstałe ustawy polskie i czesko-słowackie. Obecnie Centrum zorganizowało seminarium, na którym przedyskutowano sytuację w sferze nauki i szkolnictwa wyższego w krajach post-komunistycznych, ze szczególnym uwzględnieniem jej aspektów prawnych. Do współpracy przy organizacji seminarium włączyły się: Ministerstwo Edukacji Narodowej, Komitet Badań Naukowych, Gewerkschaft Erziehung und Wissenschaft (Niemiecki Związek Oświaty i Nauki). Krajowa Sekcja Nauki NSZZ "S" prosiła także o pomoc IPFTU, European Trade Union Committee for Education, American Federation of Teachers oraz fundację im. Friedricha Eberta.

W dniach 18-20.XI. 1991 r. w Warszawie odbyło się seminarium "PRAWO I PRAKTYKA", w którym wzięli udział przedstawiciele związków zawodowych pracowników szkolnictwa wyższego i nauki z krajów Europy Wschodniej i Centralnej, eksperci z organizacji związkowych krajów zachodnich, przedstawiciele polskiego Parlamentu i innych instytucji, zainteresowanych tworzeniem ustaw w tej sferze.

Celem seminarium było:

1. uzyskanie informacji o sytuacji w szkolnictwie wyższym i nauce krajów post-komunistycznych,
2. dyskusja nad cechami powstających aktów prawnych i ich rolą w kształtowaniu życia akademickiego; w szczególności poruszono problemy:
 - unifikacji standardów edukacji wyższej,
 - praw i obowiązków pracowników szkolnictwa wyższego i nauki, ze szczególnym uwzględnieniem procedur ocen pracowników,
 - systemów finansowania badań naukowych.

3. uzyskanie w ten sposób wiedzy użytecznej w formowaniu nowych ustaw w krajach, gdzie ten proces jeszcze się nie rozpoczął i dostarczenie argumentów do ulepszenia ustaw tam, gdzie już one powstały.

Po zakończeniu seminarium zostaną wydane materiały zawierające raporty nadesłane wcześniej przez uczestników oraz opinie ekspertów o istniejących ustawach i najważniejsze fragmenty samych ustaw, a także wyniki prowadzonych na seminarium dyskusji (razem ok. 80-100 stron).

Organizatorzy seminarium sądzą, że zarówno samo seminarium, jak i będąca jego rezultatem publikacja pomogą związkom nauczycieli szkolnictwa wyższego i nauki skutecznie i umiejętnie włączać się w budowę nowych regulacji prawnych w ich krajach. Sprzyjać to będzie niewątpliwie procesowi integracji tych krajów z Europą Zachodnią.

W.S.P.

monitor

Komisji Zakładowej

Supremacja W PARLAMENCIE

Po październikowych wyborach, Związek nasz ma już własną, chociaż niedużą, ale pozostającą w strukturach związkowych reprezentację w Parlamencie. Klub Parlamentarny NSZZ "Solidarność" liczy 38 członków - w tym 11 senatorów i 27 posłów.

Przewodniczącym Klubu został wybrany wiceprzewodniczący NSZZ "S" - Bogdan BORUSEWICZ. W skład Prezydium Klubu weszło 3 senatorów: August CHEŁIŃSKI, Stefan JURCZAK, Alina PIENKOWSKA oraz 6 posłów: Jan RULEWSKI, Elżbieta SEFEROWICZ, Alojzy PIETRZYK, Andrzej SMIRNOW, Wojciech ARKUSZEWSKI.

Z terenu Regionu Środkowo-Wschodniego do Parlamentu jako poseł został wybrany jedynie Stanisław WĘGLARZ. Zabrakło natomiast przedstawicieli naszego miasta - zarówno ze Związku, jak i wszystkich innych startujących w wyborach ugrupowań i partii politycznych; nikt z Puław nie wszedł do Parlamentu.

Nie chcemy tu oceniać ani samych wyborów, ani toczącej się obecnie kampanii formowania nowego rządu. Jako Biuletyn Związkowy, czujemy się jednak w obowiązku przytoczyć oświadczenie Komisji Krajowej NSZZ Solidarność, obradującej 6.XI.br.

Gdańsk, 6.XI.91 OŚWIADCZENIE

Komisja Krajowa NSZZ Solidarność protestuje przeciwko używaniu przez organizacje polityczne i środki masowego przekazu określenia "solidarność - ciowy" w stosunku do kształtujących się koalicji parlamentarnych i rządowych. Użycie określenia "solidarnośćciowy", oddzielnie lub w kombinacjach, sugeruje wbrew stanowi faktycznemu, że NSZZ Solidarność uczestniczy w tych aliansach i tym samym ponosi odpowiedzialność za skutki ich powstania i działania.

Najwyższy już czas, aby partie polityczne posługiwały się w działalności swoimi nazwami, charakterystykami ideologicznymi i programami - na własną odpowiedzialność.

Komisja Krajowa NSZZ Solidarność

Marian KRZAKLEWSKI, przewodniczący Związku, otwierając dyskusję na temat wyników wyborów, stwierdził, że reprezentacja Związku w Parlamencie jest wystarczająca do tego, by móc przedstawiać w nim stanowisko Związku. Zdaniem większości członków KK - skończyła się epoka Solidarności rozumianej jako ruch społeczno-narodowy (J.Rulewski) a zaczęła się era Solidarności jako ruchu pracowniczego.

Red.

ZBLIŻAJĄ SIĘ WYBORY DO WŁADZ ZWIĄZKU

Dobiega końca II kadencja wszystkich szczebli władz naszego Związku, którą zapoczątkowała data 17 kwietnia 1989 roku. Od tego właśnie dnia mogliśmy pracować w Związku bez obawy represji ze strony władz komunistycznych - słowem, "wyjść z podziemia". Upływająca kadencja była okresem trudnym, gdyż pełniliśmy rolę inspiratora zmian politycznych i gospodarczych, czy też "parasola ochronnego" dla kolejnych ekip rządowych - a jednocześnie odbudowywaliśmy nasze struktury organizacyjne.

W okresie minionej kadencji ustała aktywność związkowa wielu osób. Jedni odeszli, gdyż uznali, że będą lepiej pracować w obszarze politycznym naszego życia - Związek jednak nadal pozostał dla nich fundamentalną wartością i dlatego są naszymi sprzymierzeńcami. Inni natomiast - dla których Związek od samego początku był instrumentem gry politycznej i źródłem realizacji własnych ambicji - nie tylko odeszli, ale głoszą, że "Solidarność" odpowiada za całe minione dziesięciolecie komunistycznych rządów i że "wszystkiemu jest winna". Takie postawy są nieuchronne - dziwne tylko że słyszy się je i obserwuje nie tylko "na ulicy", ale również w naszym Instytucie.

A jednak - tak jak mówił Marian Krzaklewski - choć nie wszystkie cele "S" zostały osiągnięte, musimy walczyć nadal - przede wszystkim dbając o ludzi pracy, by w sytuacji rozwijania nowoczesnej gospodarki rynkowej nie dopuścić do dalszego przyrostu bezrobocia i do negowania praw związkowych.

Nowa kadencja władz "S" w IUNG-u będzie miała jeszcze trudniejsze zadanie. Uznając konieczność zreformowania naszego zakładu pracy, a nawet konieczność związanej z tym częściowej redukcji zatrudnienia - nie wolno nam zapominać o tym, że musimy przede wszystkim dbać o interesy pracowników. Wybory do władz Związku w IUNG-u odbędą się według wzorcowej ordynacji wyborczej, którą jako zaletę dla zakładowych organizacji związkowych przyjęła Komisja Krajowa NSZZ "S" w Gdańsku, w dn. 6.XI.br.

Komisja Zakładowa NSZZ "S" IUNG, w dniu 6. XI. br. powołała Zakładową Komisję Wyborczą dla przeprowadzenia wyborów do władz związkowych w IUNG; w składzie Komisji znaleźli się: Andrzej DOROSZEW - SKI - przewodniczący, Krystyna GĄDOR, Wanda KAC-PRZAK i Leszek KOPANIA - członkowie. KZ wspólnie z ZKW opracowała projekt zakładowej ordynacji wyborczej, uwzględniający te elementy, odnośnie których pozostawiona jest swoboda decyzji Walnemu Zebraniu Delegatów - ordynacja ta zostanie w najbliższych dniach podana do wiadomości członków Związku "S" - poprzez wywieszenie na tablicy informacyjnej; musi być ona także przyjęta przez głosowanie na WZD. Na tablicach informacyjnych wywieszane są też kolejne komunikaty ZKW - bardzo prosimy o ich czytanie.

KZ wraz z ZKW uchwaliła, że - zgodnie ze wzorcową ordynacją wyborczą - wybory odbędą się poprzez zwołanie Walnego Zebrania Delegatów. Przeprowadzenie wyborów powszechnych, w warunkach lokalowo-technicznych naszego Instytutu i przy liczbie członków naszego Związku sięgającej 384 osób - byłoby b. trudne; dotyczy to również ewentualności braku quorum, koniecznego do uzyskania ważności wyborów. Sprawę tę wyjaśniła już KZ w piśmie z dn. 20.XI.br. - wywieszonym również do ogólnej wiadomości.

Termin Walnego Zebrania Delegatów ustalono na dzień 12 grudnia br., początek o godz. 8.30. w Sali Rycerskiej.

Starostowie grup związkowych powinni pamiętać o konieczności wcześniejszego powiadomienia kierowników zakładów o liczbie i nazwiskach delegatów na WZD.

Przypominamy tutaj najważniejsze zasady ogólne zakładowej ordynacji wyborczej:

- kandydatem może być każda osoba uprawniona do głosowania na WZD NSZZ "S" w IUNG,
- nie ogranicza się liczby kandydatów,
- głosuje się na poszczególnych kandydatów,
- głosowanie jest tajne,
- do ważności wyborów wymagana jest obecność co najmniej połowy uprawnionych do głosowania,
- przewodniczącego wybiera bezpośrednio WZD w oddzielnym głosowaniu,
- kandydatury do władz zakładowych NSZZ "S" w IUNG zgłasza się pisemnie do Zakł. Komisji Wyborczej lub ustnie na zebraniu wyborczym.

Jak wynika z ostatniego punktu - mamy możliwość rozszerzenia i uzupełnienia listy kandydatów jeszcze na samym zebraniu wyborczym - powinniśmy więc w uzasadnionych przypadkach umieć z tego korzystać.

Poniżej podajemy listę kandydatów do władz Zw. "S" w IUNG - zgłoszonych pisemnie do ZKW: na Przewodniczącą Komisji Zakładowej:

1. dr Jan RYBICKI - Z-d Uprawy Roślin Zbożowych,
2. mgr Józef WÓJCIK - Z-d Agrometeorologii.

na członków Komisji Zakładowej:

1. mgr Zbigniew BIAŁY - Z-d Biochemii i Jakości Plonów,
2. Teresa CELUCH - Z-d Hodowli i Uprawy Tytoniu,
3. mgr Józef GĄDOR - Z-d Glebozn. i Ochr. Gruntów,
4. Leszek GRYNIEWICZ - Z-d Fizjologii Żyw. Roślin,
5. doc. Henryk KERN - Z-d Glebozn. i Ochr. Gruntów,
6. mgr Andrzej KSIEŻNIAK - Z-d Mikrobiologii Rol.,
7. mgr Małgorzata LIBORT - Z-d Upr. Rośl. Zbożowych,
8. mgr Krystyna KLIS - Z-d Hod. i Upr. Tytoniu,
9. mgr Marian MACHUL - Z-d Upr. Rośl. Pastewnych,
10. mgr Andrzej PERZYŃSKI - Z-d Mikrobiologii Rol.,
11. inż. Anna PRÓCHNIAK - Prac. Żywnienia Roś. Azotem,
12. dr Jan RYBICKI - Zakł. Upr. Rośl. Zbożowych,
13. mgr inż. Anna SADURSKA - Dział Org. Badań i Wsp. z Zagranicą,
14. dr Marian SZEWCZYK - Z-d Nawożenia,
15. mgr Józef WÓJCIK - Z-d Agrometeorologii,
16. Ryszard ZAKRZEWSKI - Dział Techniczny (Trans.)

na członków Komisji Rewizyjnej:

1. Krystyna BACKIEL - Dział Finansowo-Księgowy,
2. mgr Grażyna HOŁUBOWICZ-KLIŻA - Z-d Wdrażania i Upowszechniania,
3. Danuta JAKUBOWSKA - Dział Inform. i Metod. Dośw.,
4. doc. Henryk KERN - Z-d Glebozn. i Ochr. Gruntów,
5. mgr Andrzej KRAKOWIAK - Z-d Agrometeorologii,
6. mgr Tadeusz MAGNUSZEWSKI - Z-d Upr. Rośl. Past.,
7. dr Maria ŚLUSARCZYK - Z-d Biochemii i Jak. Pl.,
8. Maria ZARZEKA - Dział Finansowo-Księgowy.

na DELEGATÓW na wybory do władz Oddz. NSZZ Solidarność Ziemia Puławska

1. mgr Edward SZELEŃIAK - Z-d Upr. Rośl. Pastew.

Przypominamy jednocześnie, że zgłoszeni kandydaci mogą prowadzić kampanię wyborczą, w sposób nie przekraczający norm statutowych (patrz par. 13 wzorcowej ordynacji wyborczej).

Pozostaje nam jeszcze życzyć Koleżankom i Kolegom TRAFNYCH WYBORÓW - i powtórzyć za Ojcem BOCHENSKIM, dominikaninem i filozofem: wybierajcie tylko tych, co do których jesteście pewni, że mają charakter, moc ducha, że nie są ludźmi kompromisu!

Red.

REWINDYKACJA MAJĄTKU ZWIĄZKOWEGO

W dniu 15 listopada 1991 r., w siedzibie Społecznej Komisji Rewindykacyjnej, działającej przy Ministrze Pracy i Polityki Socjalnej w Warszawie, odbyła się jawna rozprawa o zwrot kwoty pieniężnej (174.450 zł) - należącej do KZ NSZZ "Solidarność" w IUNG, a przejętej przez Dyрекcję po wprowadzeniu stanu wojennego i przekazanej Związkowi Zawodowemu Pracowników IUNG w kwietniu 1983 roku.

Odpowiedni wniosek o wszczęcie postępowania i zwrot kwoty po jej waloryzacji zgodnie z obowiązującą ustawą (Dz.U.Nr 4-91, poz. 17) - został przesłany do Komisji w kwietniu br.

Rozprawa odbywała się w 3-osobowym składzie orzekającym i przy udziale przedstawicieli: NSZZ "S" w IUNG - Wandy Spoz-Pač i Zw. Zaw. Prac. IUNG - Sławomira Pękali. Dyrekcja IUNG nie była reprezentowana.

W toku rozprawy, na podstawie zgromadzonych dokumentów, przewodniczący zespołu przedstawił stanowisko KZ "S" w IUNG, które pisał te słowa - zgodnie z udzielonym jej pełnomocnictwem od KZ i Zebrania Starostów - podtrzymała w całej rozciągłości. Na postawione pytanie o stanowisko strony przeciwniej - udostępniono kopię pisma Przewodniczącego Zarządu Zw. Zaw. Prac. IUNG - które niżej zamieszczamy:

L.dz. ZZ-42-1-91

Puławy, 1991.08.12.

Społeczna Komisja Rewidacyjna
ul. Nowogrodzka 1-3-5
00-513 Warszawa

wnioskodawca: KZ NSZZ "Solidarność" w IUNG
przeciwko: Zarząd Zw.Zaw.Pracowników IUNG

Przekazanie majątku po byłych związkach zawodowych przez Dyrekcję IUNG na rzecz Zw.Zaw.Pracowników IUNG nastąpiło na skutek działań prowadzonych przez Departament Warunków Pracy w Ministerstwie Rolnictwa i Gosp. Żywnościowej w oparciu o przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1982 r. w sprawie zasad i trybu przekazywania majątku byłych zakładowych organizacji związkowych (Dz.Ust. nr 1 z 1983 r. poz. 1).

Wynika z tego, naszym zdaniem, że bezpośrednim dysponentem majątku byłych związków zawodowych była Rada Ministrów i tam należałoby kierować rozstrzeżenia rewidacyjne.

W okresie od lutego 1983 r. do czasu zarejestrowania NSZZ "Solidarność", tj. do sierpnia 1989r. Związek Zawodowy Pracowników IUNG reprezentował interesy nie tylko swoich członków. Z form pomocy statutowej Związku korzystali także członkowie byłej "Solidarności". Ustawa z dnia 25 października 1990 r. o zwrocie majątku utraconego przez związki zawodowe i organizacje społeczne w wyniku wprowadzenia stanu wojennego określa adresata roszczeń.

W związku z tym, Związek Zawodowy Pracowników IUNG deklaruje zwrot majątku na rzecz Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" w IUNG w postaci kwoty bankowej w wysokości 174.450 zł.

Pozostałych roszczeń, o ile Wnioskodawca o takie zawnosi, Związek Zawodowy Pracow. IUNG nie będzie w stanie spełnić, a to z tej prostej przyczyny, że wpływy miesięczne na konto Związku nie przekraczają żądanej kwoty, co prosimy o wzięcie pod uwagę przez Wysoką Komisję.

Za Zarząd:

Przewodniczący Zarządu:

Sławomir Pękala

Następnie Zespół Orzekający pracował przy zamkniętych drzwiach, po czym do sali rozpraw poproszono obie strony.

Z odczytanego orzeczenia Komisji wynika, że Zw. Zawod. Prac. IUNG ma zwrócić NSZZ "Solidarność" - kwotę 20.899.000 zł.

Zgodnie z art. 7 pkt. 2 Ustawy o zwrocie majątku ... - orzeczenie Komisji jest ostateczne i stanowi tytuł do wszczęcia postępowania egzekucyjnego w administracji.

Czekamy więc na pisemne orzeczenie wraz z uzasadnieniem, które opublikujemy w kolejnym numerze "Przeszłość - Przyszłości".

Przewodnicząca
Komisji Zakładowej NSZZ
"Solidarność" w IUNG
mgr Wanda Spoz-Pać



PODZIĘKOWANIE

Kończąc swą kadencję /1989 - 1991/ Komisja Zakładowa NSZZ Solidarność w IUNG - pragnie zwrócić się z serdecznymi wyrazami podziękowania do wszystkich współpracujących z nią członków NSZZ Solidarność.

W szczególności dziękujemy tym, którzy własny czas i pracę społeczną włożyli w redagowanie Informatora NSZZ "S" w IUNG - "PRZESZŁOŚĆ - PRZYSZŁOŚCI":

- Krystynie Gador,
- Stanisławowi Głażewskiemu,
- Elżbiecie Kern,
- Andrzejowi Księżniakowi,
- Bogdanowi Oroniowi,
- Ireneuszowi Ostrokólskiemu
- Józefowi Spózowi,
- Adamowi Wołkowi.

Dziękujemy członkom poszczególnych Komisji Instytucyjnych, prowadzącej Związkową Bibliotekę - kol. Krystynie Gador i kol. Irenie Podolowskiej, prowadzącej księgowość Związku.

Jesteśmy również bardzo wdzięczni tym wszystkim, nie wymienionym z nazwiska - konsultantom i doradcom ze starej, solidarnościowej gwardii, którzy zawsze nam chętnie służyli swoją pomocą i radą.

Podziękowania za prawdziwą, solidarną współpracę kierujemy także do wszystkich zaprzyjaźnionych z nami Komisji Zakładowych - z puławskich i krajowych placówek naukowych.

Za Komisję Zakładową
PRZEWODNICZĄCA NSZZ SOLIDARNOŚĆ
w IUNG
mgr Wanda Spoz-Pać

UWAGA! EMERYCI!!!

W styczniu 1992 roku rozpoczyna działalność Lubelski Uniwersytet Trzeciego Wieku - filia w Puławach.

Wykłady powszechne i z wybranych dziedzin odbywać się będą w Ośrodku Szkolenia Instytutu Weterynarii, w godzinach popołudniowych, w uzgodnionym dniu.

Zapraszamy wszystkich chętnych.
Zgłoszenia przyjmuje dr Pelagia FILIPEK, tel. 790-36.



ODESZLI OD NAS

KAPŁAN MIĘDZYŁUDZKIEJ SOLIDARNOŚCI
KSIĄDZ PROF. MIECZYSLAW BRZozowski

zmarł w Krakowie, w nocy z 28 na 29 listopada, w wieku 58 lat. Był postacią wybitną, powszechnie znaną i szanowaną w Kościele lubelskim. Od 1982 roku był rektorem Seminarium Duchownego w Lublinie, był też wykładowcą KUL-u. Przez wiele lat był rektorem powiatowego kościoła pw. Wniebowzięcia NMP w Lublinie oraz kościoła seminaryjnego pw. Przemienienia Pańskiego.

W okresie stanu wojennego w kościele powiatowym odprawiano co niedzielę Mszę św. w intencji Ojczyzny. Ks. Brzozowski był odważnym i porównywalnym kaznodzieją - o czym mieszkańcy Puław mogli się przekonać, słuchając Go na Włostowicach, gdzie w kościele św. Józefa głosił swoje słowa, z okazji rocznic majowych czy listopadowych. Opiekował się rodzinami uwięzionych działaczy "Solidarności" po 1981 r. Jego nazwisko znajdowało się na czele listy księży, którzy byli ostrzegani i upominani przez funkcjonariuszy SB - za swą niezłomną postawę i działalność opozycyjną.

Dla ks. Brzozowskiego najważniejszy był zawsze człowiek, jego szczęście i cierpienia. Równie ważne dla Niego były: chrzest w Jeleniej Górze, jak i wizyta w więzieniu we Włodawie, wykład i kazanie na listopadową rocznicę, porządkowanie kirkutu z niemiecką młodzieżą, jak i sylwester w Zakopanem ze studentami.

W księdzu Brzozowskim uderzały: odwaga przeciwstawiania się słowem, postawą i działaniem wszelkiemu złu, skądkolwiek by ono pochodziło; duch budowania solidarności międzyludzkiej, odnajdywania tego co łączy; wskazywanie innym i potwierdzanie własnym życiem, że "Ojczyzna to wielki zbiorowy obowiązek".

Wszyscy, którzy Go znali, dzielą smutek i żal z Jego odejścia. Oby Jego postać stała się dla nas drogowskazem ku Rzeczypospolitej, naprawdę Najjaśniejszej - wolnej od fobii, nienawiści, nietolerancji i ducha odwetu.

MGR HELENA MACZNIK NIE ŻYJE

W wieku 61 lat, po długiej i ciężkiej chorobie, 21 listopada 1991 roku - opuściła nas mgr Helena MACZNIK, wieloletni pracownik Centralnej Biblioteki Rolniczej w Puławach.

Człowiek o szerokich horyzontach i głębokiej zawodowej wiedzy, zasłużyła na wdzięczną pamięć również swoimi pracami publikatorskimi, którymi przyczyniła się do poszerzenia wiedzy o społeczeństwie puławskim i o historii naszego miasta.

Napisała m.in.: "Pracownicy Instytutu Puławskiego w latach międzywojennych 1917-1939", monografię "Bibliografia Puławian" i bardzo cenną historycznie pracę, wymagającą ogromnego wysiłku, "Cmentarze włostowickie" /wspólnego autorstwa ze swym mężem, Janem Macznikiem/, wydaną przez Towarzystwo Przyjaciół Puław w 1990 roku.

Odszedł jeszcze jeden Człowiek, który nie umiał żyć tylko dla siebie - ale i dla drugich.

ZMARŁ MARIAN WOLSKI AKTOR I REŻYSER

18 listopada 1991 r., w wieku 70 lat zmarł w puławskim szpitalu Marian WOLSKI. Odszedł od nas Człowiek, któremu lokalne społeczeństwo zawdzięcza ogromnie dużo. Człowiek wielkiego serca, wielkiej pasji, wielkiej kultury. Reżyser, aktor, amator, pedagog, recytator, filozof i moralista, a przede wszystkim Człowiek zakochany w teatrze i potrafiący tym swoim "zauroczeniem" zarazić młodsze pokolenie.

Urodził się 25 grudnia 1920 r. w Puławach. W latach 1942-1945 przebywał w niewoli hitlerowskiej. Po powrocie do Puław - stał się oczywiście do pracy. Przez wiele lat - do odejścia na emeryturę w 1980 roku - pracował jako główny księgowy w Pszczelnicznym Zakładzie Doświadczalnym Górna Niwa. Jednakże Jego życiową pasją był przez całe życie - teatr.

Od 1949 r. współpracuje z Puławskim Teatrem Amatorów - początkowo jako aktor i współreżyser u boku Z. Kędzierskiego, a po odejściu tego ostatniego na emeryturę w 1969 r. - sam obejmuje reżyserię w teatrze.

W roku 1969 - gra w "Fizykach" F. Dürrenmatta, w 1974 - w "Królu IV" S. Grochowiaka, w 1976 - w "Zaklinaczu Deszczu" O. Nash'a, w 1977 - wystawia wspólnie monodram, który opracował, reżyserował, wykonał scenografię i sam zagrał - w "Pamięci" - wg. "Drugiego szczęścia Hioba A. Kamieńskiego" i "Księgi Hioba" w przekładzie Brandstaetera. Na XXX-lecie PTA, w 1979 r. wyreżyserował "Emigrantów" S. Mrożka, gdzie wspólnie z R. Stępnem dał prawdziwy popis gry aktorskiej. W tym samym roku, w listopadzie reżyserował sztukę A. Hopwooda - "Jutro pogoda", w 1984 - "Trzecią pierś" I. Iredyńskiego, w 1986 - "Ojca" Strindberga; ostatnią rolę i pracę reżyserską Mariana Wolskiego - był "Kontrakt".

W pracy z zespołem PTA Marian był najlepszym i najcierpliwszym kolegą i wspólnym nauczycielem "zawodu" aktora.

Interesował się również teatrami poezji i recytatorstwem. Startował w ogólnopolskich Konkursach Recytatorskich: w 61 r. został nagrodzony w eliminacjach centralnych, w 63 r. - zdobył II nagrodę. W 1965 r. na Festiwalu Teatrów Poezji w Koszalinie - zdobywa V miejsce, w 1972 r. - w Ogólnopolskim Konkursie Poezji Współczesnej "O złoty lemiesz" im. J. Przybosa - nagrodę główną.

Do 1978 r. pełni też funkcję konsultanta Wojewódzkiego Domu Kultury w Lublinie, gdzie przekazuje swoje bogate doświadczenie z pracy z zespołami amatorskimi instruktorom prowadzącym zajęcia na lubelszczyźnie.

Odniesiony wieloma odznaczeniami: Brązowym Krzyżem Zasługi, Medalem Zwycięstwa i Wolności, odznakami: Zasłużony Działacz Kultury i Zasłużony Pracownik Rolnictwa, w 1974 r. - Złotym Krzyżem Zasługi.

Odszedł Człowiek, którego będzie bardzo brak w krajobrazie kulturalnym Puław - pozostanie w ludzkich sercach i pamięci.

PRZESZŁOŚĆ - PRZYSZŁOŚCI

Informator NSZZ **Solidarność** IUNG

REDAGUJE ZESPÓŁ:

Krystyna Gador, Elżbieta Kern, Adam Wołk
Opracowanie plastyczne - Bogdan Oroń

Adres redakcji: 24-100 Puławy, ul. Czartoryskich 8, IUNG. Telefon 34-21, wewn. 250; Telex: 642410

Druk: IUNG Puławy, zam. 176/F/91/; nakł. 150 egz. format A-4

DO UŻYTKU WEWNĄTRZWIĄZKOWEGO

Cena: 2000 zł.